

Tatjana Jamnik

Przekłady literatury słoweńskiej w Czechach i w Polsce w latach 1990—2006

1.

Możemy sobie zadać pytanie: Co łączy czeską i polską przestrzeń kulturową (w tym także literacką) z przestrzenią kulturową Słowenii? Gdy przyjrzymy się historii kontaktów narodu czeskiego lub polskiego z narodem słoweńskim (które przybrały na sile po Wiośnie Ludów, a przede wszystkim po wprowadzeniu w Austro-Węgrzech monarchii konstytucyjnej i parlamentarnej w 1868 r.¹, zauważymy, że układały się one rozmaicie. Zapewne odległość geograficzna i kulturowa sprawiła też, iż swą sympatią i zainteresowaniem nieco hojniej obdarzali Słoweńcy Czechów niż Polaków. Co ciekawe, zasada ta działała także w odwrotną stronę — Czesi, jak się zdaje, wykazywali większe zainteresowanie słoweńską kulturą niż Polacy. Przyczyn tej dysproporcji należałoby z pewnością szukać w czynnikach polityczno-historycznych: większość terytoriów etnicznie słoweńskich w połowie XV w., podobnie jak trzy czwarte wieku później czeskie królestwo, dostało się w ręce Habsburgów; z terytorium polskiego (po rozdziale tego kraju między Austrię, Prusy i Rosję) do monarchii przyłączone zostały Galicja i księstwo włodzimierskie. Trwające niemal pięć wieków uzależnienie od Austrii jest na pewno elementem łączącym Słoweńców i Czechów. Pod tym względem bardziej odlegli wydawali się Słoweńcom Chorwaci, których ziemie wchodziły

¹ Por. B. Urbančič: *Slovensko-češki kulturni stiki*. Ljubljana 1993; *Enciklopedija Slovenije*. 2. Ljubljana 1988, s. 116—126.

w skład węgierskiej części monarchii. Na kontakty kulturalne między Słoweńcami i Czechami, na co zwrócił uwagę B. Urbančič², pobudzająco wpływało także poczucie etnicznej bliskości między małymi narodami, połączone w XIX w. z ideą panslawizmu, ale również — o czym była już mowa — świadomość mimowolnej przynależności do jednego państwa (monarchii habsburskiej), którego dominująca kultura odczuwana była jako obca. Bardziej rozwinięte ekonomicznie i organizacyjnie Czechy stanowiły dla Słoweńców wzór. Wobec Polaków wykazywali oni tymczasem mniej sympatii i wyrozumiałości. Z trudnością przychodziło im na przykład zrozumienie polskiej nieufności wobec idei pansłowiańskiej, sami nie mieli przecież bezpośrednich doświadczeń z Rosją (która, przypomnijmy, oprócz Austrii i Prus, brała udział w rozbiorach Polski). Słoweńcy ostro przeciwstawiali się stanowisku Polaków w polsko-ukraińskim sporze narodowym (utożsamiając się z walką narodową Ukraińców, stanęli po ich stronie), z dezaprobatą także obserwowali sytuację w Galicji, gdzie, jak to określali, „polscy panowie gnębili lud”, z tych samych powodów sympatyzowali z Rusinami itd.³

Dwudziesty wiek przyniósł sporo zmian na mapie Europy, co wpłynęło także na kontakty między Słoweńcami, z jednej, a Polakami i Czechami, z drugiej strony. Na gruzach monarchii austro-węgierskiej ukształtowały się nowe organizmy państwowe (Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców, Republika Czechosłowacka i Rzeczpospolita Polska). Czesko-słoweńskie kontakty właśnie w okresie międzywojennym nabrały szczególnej intensywności (czego swoistym symbolem może być zaproszenie do współpracy przez czeskiego prezydenta T.G. Masaryka słoweńskiego architekta J. Plečnika). Po drugiej wojnie światowej, a zwłaszcza po ogłoszeniu w 1948 r. rezolucji Kominformu, kontakty między omawianymi państwami znów osłabły. Te ostatnie, wchodząc w skład tzw. bloku wschodniego, znalazły się po innej niż Jugosławia stronie „żelaznej kurtyny”. Sytuacja taka nie sprzyjała oczywiście wymianie kulturalnej.

Na progu ostatniej dekady minionego stulecia w przestrzeni polityczno-społecznej, do której należą także wymienione trzy narody, miały miejsce dwa wydarzenia o przełomowym znaczeniu. Po pierwsze, był to upadek komunizmu równoznaczny z przyjęciem systemu demokratycznego i wolnorynkowego. Nastąpiło to mniej więcej w tym samym czasie, mianowicie pod koniec lat osiemdziesiątych (wyjątkowy pod tym względem był 1989 r.) zarówno w Słowenii (pierwsze demokratyczne wybory), jak i w Polsce (okrągły stół) i Czechach (aksamitna rewolucja). Po tych zmianach szerzej otwarły się granice także na przepływ dóbr kulturalnych. Po drugie, odżyły wówczas ambicje Słoweńców związane z niezawisłością polityczną, co znalazło wyraz między innymi w referendum z dn. 26 grudnia 1990 r. oraz w ogłoszeniu niepodległości dn. 26 czerwca 1991 r. W wyniku tych zdarzeń Słowenia przestała być jedną z republik Jugosławii, co zintensyfiko-

² Por. B. Urbančič: *Slovensko-češki kulturni stiki...*, s. 6.

³ Por. *Enciklopedija Slovenije*. 9. Ljubljana 1995, s. 111—122.

wało także kontakty z omawianymi tu krajami, zarówno na obszarze stosunków polityczno-dyplomatycznych, gospodarczych, jak i współpracy kulturalnej.

Mając na uwadze wspomniane przeobrażenia, można założyć, iż musiało dojść wówczas do nieuniknionych przesunięć również w obszarze zbiorowej (nie)świadomości. Z pewnością zmienił się nie tylko stosunek Słoweńców do samych siebie, ich rozumienie własnego statusu, własnej sytuacji, ale i stosunek Czechów i Polaków do Słoweńców. Niebagatelny udział miały w tym ośrodki akademickie. Niedługo po ogłoszeniu niepodległości Słowenii właśnie w Polsce (na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach w roku akademickim 1991/1992, na Uniwersytecie Warszawskim w roku 1993/1994, na Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej w roku 2002/2003) i w Czechach (na Uniwersytecie Karola w Pradze w roku akademickim 1992/1993 i Uniwersytecie Masaryka w Brnie w roku 2003/2004) otwarto pierwsze słowenistyki jako samodzielne kierunki kształcenia. W okresie, jaki nastąpił po odzyskaniu niepodległości, wzmocniły także działalność istniejące lektoraty języka słoweńskiego⁴ i powstało kilka nowych (np. w Łodzi w lutym 1997 r., w Gdańsku w roku akademickim 2005/2006), będących odpowiedzią na wzmożone zainteresowanie Słowenią. Nauczanie języka słoweńskiego, prowadzone z reguły przez rodowitych Słoweńców, a przede wszystkim podniesienie statusu języka słoweńskiego do rangi kierunku studiów, umożliwiło studentom zaznajamianie się z szerszą problematyką kulturalno-historyczną, literacką czy językoznawczą, to zaś stworzyło solidną podstawę do wykryształizowania się silnych środowisk skupiających ludzi zainteresowanych tłumaczeniem literatury. Słowenistyki usytuowane poza Słowenią pełnią również ważną funkcję „ambasadorów” kultury, na przykład w ramach różnego typu przedsięwzięć „okołostudenckich” (jak warsztaty przekładowe⁵ lub tzw. Dni Słowenii⁶, podczas których studenci mają okazję zapoznawać się z żywą kulturą słoweńską, poznać teksty słoweńskich autorów lub/oraz samych autorów).

⁴ Ośrodek szczącący się najdłuższą tradycją nauczania języka słoweńskiego to Uniwersytet Karola w Pradze, gdzie lektorat zainaugorowano już w 1914 r. Drugi najstarszy lektorat powstał na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1961 r. (nieoficjalnie języka słoweńskiego od lat dwudziestych XX w., z inicjatywy historyka sztuki Vojeslava Mole, uczyli stypendyści ze Słowenii). Na Uniwersytecie Warszawskim lektorat języka słoweńskiego wprowadzono w roku akademickim 1972/1973, na Uniwersytecie Śląskim w 1974 r., a na Uniwersytecie Masaryka w Brnie — w roku akademickim 1995/1996. Por. publikację *Center za slovenščino kot drugi/tuji jezik*. Ur. M. Bešter, E. Kržišnik. Ljubljana 1999.

⁵ Por. warsztaty translatorskie dla polskich studentów słowenistów, organizowane przez studentów Koła Naukowego Sławistów Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej pod opieką naukową A. Będkowskiej-Kopczyk od 2003 r. Owocem tej pracy stała się publikacja: *Przekładka, czyli studenckie potyczki translatorskie: Materiały powarsztatowe III Ogólnopolskich Warsztatów Translatorskich zorganizowanych przez Koło Naukowe Sławistów Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej*. Red. naczelny E. Tokarz. Red. naukowy A. Będkowska-Kopczyk. Red. M. Kamińska, A. Lamers. Bielsko-Biała 2006.

⁶ Por. tradycyjne *Slovinske dni* na Uniwersytecie Masaryka w Brnie, z których rozwinęło się kilkudniowe seminarium studenckie *Ne čakaj na maj*, w którym rokrocznie od 2005 r. uczestniczą także autorzy ze Słowenii.

Warto wspomnieć o jeszcze jednym fakcie z niedawnej przeszłości, który wiąże wszystkie trzy kraje: mianowicie o rozszerzeniu (1 maja 2004 r.) Unii Europejskiej. W ramach programów przygotowań członkowskich, które zakładały między innymi poznawanie nowych europejskich „współobywateli”, ugruntowało się miejsce Słowenii w świadomości Czechów i Polaków, także jako autonomicznej całości kulturalno-politycznej. Cel, jakim było członkostwo w Unii (ułatwienie przepływu dóbr, ludzi itp.), urzeczywistnia się również w obszarze edukacji (por. programy wymiany studentów, np. Socrates Erasmus) i szeroko rozumianej kultury (np. program Kultura 2000—2006 lub jego kontynuacja Kultura 2007—2013, organizacja Europejska Fundacja Kultury itp.).

2.

Mówiąc o przekładach literatury, należy rozgraniczać publikacje wydane w formie książkowej od tych, które dotarły do czytelnika na łamach pism lub za pomocą witryn internetowych. Zasadnicza różnica polega w tym wypadku na sile oraz trwałości oddziaływania — z pewnością większej w przypadku wydawnictw zwartych. Publikacje książkowe wciąż wydają się docierać do największego kręgu czytelników. Książka jest towarem dostępnym w księgarni (lub w antykwariacie w przypadku starszych wydań) oraz w każdej dobrze zaopatrzonej bibliotece. Pisma wyspecjalizowane w dziedzinie literatury i/lub kultury są trudniej dostępne, szczególnie w bibliotekach i czytelnich o profilu ogólnym, krąg ich czytelników jest oczywiście mniejszy, ograniczony z reguły do profesjonalnych filologów lub ludzi zainteresowanych w głównej mierze aktualnościami dotyczącymi kultury. Takim też kryterium — kryterium aktualności — kierują się autorzy większości wyborów lub „miniantologii” publikowanych na łamach czasopism. Dla odróżnienia, przekłady publikowane jako wydawnictwa zwarte mają większą wagę — po pierwsze, ze względu na objętość, po drugie, z uwagi na trwałość, jaką nadaje im forma książkowa, po trzecie wreszcie, ze względu na staranność, z jaką są przygotowywane, a która po części jest pochodną dłuższego niż w przypadku czasopism procesu wydawniczego. W ostatnich dwu dekadach wzrosło znaczenie mediów elektronicznych jako przekaznika informacji. Niemalą udział w tym ma Internet, w którym słoweńska literatura obecna jest już od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Ze względu na łatwość dostępu do materiałów publikowanych na stronach internetowych książki i pisma literackie ukazujące się w wydaniach elektronicznych coraz skuteczniej konkurują z książkami i pismami ukazującymi się drukiem. Na razie nic nie wskazuje na to, by miały się ziszczyć obawy tych, którzy przepowiadają rychły koniec książek w formie papierowej.

W przedstawionej tu analizie starałam się wziąć pod uwagę wszystkie trzy formy publikacji przekładów. Skoncentrowałam się przede wszystkim na wydaniach książkowych, które mają, jak sadzę, w procesie tworzenia obrazu określonej literatury jeszcze wciąż największy wpływ na czytelnika oraz na świadomość zbiorową danego społeczeństwa. Przekładów publikowanych w periodykach i w Internecie, ze względu na ich rozproszenie i znaczną liczbę (zwłaszcza w Czechach w latach 1990—2006 ukazało się ich bardzo dużo)⁷, a także z uwagi na objętość tego artykułu, nie brałam — poza nielicznymi wyjątkami — pod uwagę.

Mimo że Polska jest prawie czterokrotnie większa od dziesięciomilionowej Republiki Czeskiej, ma tym samym większy rynek wydawniczy, czeski czytelnik miał w latach 1990—2006 szansę przeczytać dwa razy więcej słoweńskich książek niż czytelnik polski. W Polsce ukazało się w tym okresie 21 przekładów dzieł autorów słoweńskich i trzy antologie, w Czechach natomiast opublikowano 52 tłumaczenia książkowe i 9 antologii⁸.

Jak wynika z załączonej tabeli, w obu wypadkach wśród tłumaczeń dominowała wyraźnie liryka. W Polsce, gdzie dysproporcja ta jest jeszcze wyraźniejsza, stanowi ponad dwie trzecie wszystkich tłumaczeń książkowych z języka słoweńskiego. Natomiast w Czechach przekłady prezentują bogatszą paletę rodzajową i gatunkową, przeważająca ilościowo w tłumaczeniach liryka ma tu sporą konkurencję w postaci dzieł prozatorskich i eseistycznych. W latach dziewięćdziesiątych w Czechach ukazały się także cztery książki dla dzieci i młodzieży⁹, dwa zbiory aforyzmów¹⁰, a w 2000 r. dramat D. Jančara. Drugą rzeczą jest wyraźny (w obu krajach) globalny wzrost liczby tłumaczeń. W latach 2000—2007 w Polsce opublikowano ponad dwa razy więcej pozycji książkowych, a w Czechach — ponad cztery razy więcej niż w latach 1990—1999¹¹.

⁷ Por. m.in. *Bibliografie knjižnih prekladů slovinské literatury do češtiny./Bibliografija knjižnih prevodov slovenske literature v češčino*. Izd. in Ur. P. Mainuš. Ljubljana 2005; P. Mainuš: *Překlady slovinské literatury v českém prostředí v letech 1882—2006: Doktorská disertace*. Brno 2007.

⁸ Poza tym polskie i czeskie tłumaczenia znajdują się także w wielojęzycznej antologii wydanej w Słowenii: *Ribnik tišine. Slovenska haiku antologija/Slovenian haiku anthology*. (Ur. D. Anakiev. Ljubljana 2005) z tłumaczeniami na 10 języków słoweńskiej poezji haiku (na język polski tłum. K. Bucka, a na język czeski A. Kozár) oraz w tomie *Prevajanja slovenskih literarnih besedil* (Ur. S. Kranjc, M. Nidorfer Šiško vič. Ljubljana 2004). Druga z publikacji stanowi efekt projektu prowadzonego przez Center za slovenščino kot drugi/tuji jezik w Lublanie i zawiera teksty: E. Vouk, I. Osojnika, M. Cestnika, D. Potočnjak i V. Ošlaka, tłumaczone przez studentów (pod opieką wykładowców) na 19 języków, w tym także na język polski i czeski. W kwestii projektów studenckich wymienić należy również zbiór tłumaczeń (wraz z komentarzami do tychże), będący efektem warsztatów translatorskich w Bielsku-Białej pt. *Przekładka, czyli studenckie pojęzki translatorskie...*, w których oprócz tłumaczeń z języka czeskiego i rosyjskiego znajdują się tłumaczenia z języka słoweńskiego — opowiadania J. Virka i T. Jamnik.

⁹ Książka B. Hofmana (1929—1991) w tłum. F. Benharta oraz P. Kovač (ur. 1937), L.B. Njatin (ur. 1963) oraz antologia *Dobré ráno, dobrý den* z tekstami L. Kovačiča (ur. 1928) i S. Pregla (ur. 1945) w tłumaczeniu Kateřiny Benhartovej-Literovej.

¹⁰ Ž. Petan: *Všecko je v nejlepší nepořádku* (1998, tłum. F. Benhart i I. Dorovský) oraz *Ideální léčba: Dva denně...* (1999, tłum. I. Dorovský).

¹¹ Por. J. Pánek: *Sedm slovinských let: Slovinská kultura v České republice 1990—1996*. Olomouc 1997.

Najczęściej tłumaczonymi na języki czeski i polski autorami słoweńskimi są: prozaik, eseista i dramaturg Drago Jančar (ur. 1948), poeta Tomaž Šalamun (ur. 1941) oraz eseista i poeta Aleš Debeljak (ur. 1961).

Liczba wydań książkowych tłumaczeń słoweńskiej literatury na język czeski i polski w dwu przedziałach czasowych: 1990—1999 (I) i 2000—2006 (II)

Wydania książkowe		Książki autorskie				Antologie			
		język czeski		język polski		język czeski		język polski	
		I	II	I	II	I	II	I	II
Poezja		9	12	3	12	4	1	1	—
Proza	dłuższe formy narracyjne	2	11	1	1	—	—	—	1
	opowiadania	1	3	2	1	—	2	—	
Eseistyka		4	4	—	—	—	—	—	—
Dramaty		—	1	—	—	—	—	—	—
Literatura dla dzieci i młodzieży		3	—	—	—	1	—	—	—
Aforyzmy		2	—	—	—	—	—	—	—
Łącznie (proza + poezja)		—	—	—	—	—	1	—	1
Razem		21	31	6	15	5	4	1	2
Ogółem		52		21		9		3	

Drago Jančar w świadomości mieszkańców obu krajów obecny jest zwłaszcza jako eseista, co uważać należy za fakt znaczący. W swych tekstach porusza tematy, które są ważne zarówno dla czeskiej, jak i polskiej opinii publicznej. Dotyczy to przede wszystkim kategorii europejskości lub środkowoeuropejskości: ich definicji, dnia dzisiejszego i wyzwania na przyszłość. Kwestia ta miała największe znaczenie w latach dziewięćdziesiątych, a więc w czasie, gdy nasza część Europy szczególnie intensywnie poszukiwała swej „świadomości europejskiej” osłabionej przez mroczny okres komunizmu, zajęta była też rozprawą z fenomenem totalitaryzmu. W tej dyskusji głos Draga Jančara należał do najdonośniejszych, a fakt, iż on sam był wcześniej dysydem nie był zarówno dla polskich, jak i czeskich czytelników obojętny. Nieco mniej zainteresowania wzbudzały inne wątki obecne w twórczości tego autora — te bardziej związane z powojennymi dziejami Jugosławii oraz jej rozpadem. Wydaje się, że zainteresowanie eseistyką Jančara w Polsce nieco zmalało po okresie lat dziewięćdziesiątych, kiedy to ukazały się dwa wybory jego esejów: *Terra incognita* (1993) i *Eseje* (1999) — obie pozycje w tłumaczeniu Joanny Pomorskiej; w 2002 r. w piśmie „Przegląd Polityczny”, w bloku poświęconym Jančarowi pt. *Literatura i demokracja*, zostały zaś opublikowane esej *Atrakcyjna pustka*, wywiad z autorem (zarówno esej, jak i wywiad zostały przygotowane przez J. Pomorską) oraz rozprawa Zdzisława Darasza, który kreśli sylwetkę pisarza jako specyficznego fenomenu *scriptor politicus*¹².

Natomiast w Czechach eseistyka Jančara nadal cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem, na co wskazuje nie tylko wielkość nakładów jego książek, ale i po-

¹² Z. Darasz: *Drago Jančar — Scriptor politicus*. „Przegląd Polityczny” 2002, nr 54, s. 72—75.

pularność przekładów tychże ze strony młodego pokolenia tłumaczy. Po książce *Kratko poročilo iz dolgo obleganega mesta* (*Krátká zpráva z dlouho obléhaného města*, 1997) i wyborze esejów pt. *Prodloužená minulost* (1998) — obie w tłum. F. Benharta, ukazały się tam ostatnio dwa wybory jego najnowszych esejów, w których Jančar konfrontuje terażniejszość z okresem komunizmu: *Brioni* (2005; tłum. F. Benhart, H. Chmelíková-Mžourková, D. Blažek) oraz zbiór *Příčky z Jakubova žebříku* (2006; tłum. P. Mainuš). Być może sytuacja ta jest skutkiem nieprzerwanej, ciągłej obecności tego autora na rynku wydawniczym, która utwierdziła jego pozycję w świadomości czeskich czytelników; w latach 1990—2006 bowiem opublikowano także tłumaczenia powieści *Galjot* (*Galejník*, 1990), *Posmehljivo poželenje* (*Chťič chtíc nechťíc*, 1999) i *Katarina, pav in jezuit* (*Kateřina, pāv a jezuita*, 2003), dwa wybory nowel — *Pohled anděla* (1995) i *Prízrak z Rovenské* (2003), oraz dramat *Halštat* (2000) — wszystkie w tłum. F. Benharta. Nowele Jančara zamieszczono również w obu antologiach współczesnego słoweńskiego opowiadania wydanych w 2003 r. (*Promlky času*) i 2004 (*Vně hranic*). Czeska publiczność miała więc okazję poznać Draga Jančara dość gruntownie, i to nie tylko jako eseistę, ale też powieściopisarza i noweliste. W Polsce taki jego wizerunek nie mógł się utrwalić, ponieważ w tym okresie (pomijając *Galernika*, który w tłumaczeniu J. Pomorskiej ukazał się już w 1988 r.) wydano tylko dwa dzieła prozaiczne Jančara — *Posmehljivo poželenje* (*Drwiące żądze*, 1997) i wybór opowiadań *Spojrzenie anioła* (2002).

Również eseista i poeta Aleš Debeljak w Czechach został przedstawiony w sposób bardziej wierny niż w Polsce. Tłumacz František Benhart postarał się o to, by tego samego roku co wybór wierszy pt. *Katalog prachu* (1996) wydrukowano także zbiór esejów *Somrak idolov* (*Soumrak idolů*), a wraz z tomikiem poetyckim *Mesto in otrok* (*Město a dítě*, 1999) ukazał się wybór trzech esejów *Svěraci kazajka anonimity* (współtłumaczenie: Jana Špirudová). Biorąc pod uwagę fakt, iż krótko potem opublikowano jeszcze wybór esejów *Temno nebo Amerike* (*Temné nebe Ameriky*, 2000; tłum. Martina i Pavel Šaradínowie), można stwierdzić, że Debeljak jest dla czeskich czytelników bardziej interesujący jako eseista niż jako poeta. W swych esejach podejmuje ważne, zwłaszcza dla Środkowoeuropejczyków, kwestie związane z tożsamością europejską i narodową, a także problem globalizacji. Jednocześnie twórczość Debeljaka, podobnie jak Jančara, stanowi pewnego rodzaju pomost, umożliwiający Czechom dostęp do kwestii bałkańskich.

Wybrane eseje Debeljaka drukowane były na łamach polskich czasopism (przeważnie w przekładzie J. Pomorskiej) począwszy od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku¹³, w formie książkowej ukazały się natomiast: wybór wierszy pod tytułem *Słownik ciszy* (1992) i zbiór wierszy *Mesto in otrok* (*Miasto i dziecko*,

¹³ Np. w „Literaturze na Świecie” 1992, nr 8, 9; 1994, nr 11, i „Krasnogrudzie” 1997, nr 7; 2001, nr 14, 2003, nr 16. Wywiad z pisarzem (przeprowadzony przez M. Kocpyzka) ukazał się w naukowym periodyku „Świat i Słowo” 2004, nr 3.

2000) — oba w przekładzie Katariny Šalamun-Biedrzyckiej. Druga z wymienionych pozycji została wydana ze znaczkami serii Nowa Poezja Słoweńska, którą zainicjowało krakowskie wydawnictwo Zielona Sowa.

W serii tej ukazało się jak dotąd sześć tomów współczesnych poetów słoweńskich — oprócz wspomnianego Debeljaka, poezja Uroša Zupana (ur. 1963), Primoža Čučnika (ur. 1971), Tomaža Šalamuna (*Jabłoń*, 2004; tłum. K. Šalamun-Biedrzycka, Miłosz Biedrzycki), Tone Škrjanca (ur. 1953) i Brane Mozetiča (ur. 1958). O tym, że słoweńska poezja jest w Polsce ceniona, świadczą też publikacje wydawnictwa Biuro Literackie z Legnicy, które w 2003 r. wydało serię wyborów wierszy trzech słoweńskich poetów: Alojza Ihana (ur. 1961), Miklavža Komelja (ur. 1973) oraz Petra Semoliča (ur. 1967). Listę tę uzupełniają wreszcie książki katowickiej instytucji Ars Cameralis Silesiae Superioris, w której w 2002 r. ukazały się dwa przekłady T. Šalamuna — *Poker* (debiut z 1966 r.) i wybór *Czytać: kochać — wybór wierszy* (obie pozycje w tłum. K. Šalamun-Biedrzyckiej).

Jeden z najpłodniejszych słoweńskich poetów Tomaž Šalamun należy do najbardziej znanych i cenionych na świecie poetów słoweńskich. Nie inaczej jest w Polsce, gdzie po 1990 r. opublikowano cztery książki tego autora¹⁴ (oprócz wspomnianych, wybór *Straszne święta*, 1996); jego wiersze znajdują się także w antologii *Srebro i mech* (1995). Twórczość Šalamuna jest uznawana przez poetyckie kręgi w Polsce za ważną część kanonu literatury światowej. W Czechach w tym czasie ukazały się w formie książkowej dwa przekłady poezji Šalamuna, mianowicie zbiór *Ambra* (1996) i wybór *Stromořadí naděje* (2003) — obie pozycje przygotował F. Benhart. Poeta ten obecny jest także w dwu antologiach: *Sedm slovinských básníků* (1994) i *Orfeus v dešti* (1995).

Więcej niż jednego wydania książkowego doczekał się w Czechach również Aleš Šteger (ur. 1973) z poetyckim zbiorem *Protuberance* i powieścią poetycką *Včasih je januar sredi poletja (Někdy je leden uprostřed léta)*. Obie książki wydano w 2003 r., obie w przekładzie F. Benhart. Drugim takim autorem jest prozaik Andrej Blatnik (ur. 1963) ze zbiorami opowiadań *Menjave kož (Proměny kůže)*, 2002) i *Zakon želje (Zákon touhy)*, 2005) przetłumaczonymi przez Martinę i Pavla Šaradínów. W Czechach wydano też trzy książki Žarko Petana (ur. 1929), który oprócz dwu zbiorów aforyzmów ma do zaoferowania czeskiemu czytelnikowi dłuższe dzieło prozatorskie *O revoluciji in o smrti (O revoluci a o smrti)*, 2004; tłum. L. Doležán).

Słoweńską „klasykę” w tym czasie tłumaczono o wiele rzadziej. Dzięki staraniom młodego tłumacza Aleša Kozára Czesi w 2003 r. otrzymali nowy (tym razem pełny) przekład *Alamuta* Vladimira Bartola (1903—1968). W setną rocz-

¹⁴ W tym okresie ukazało się także kilka wyborów czasopiśmienniczych jego poezji, np. tłumaczenia Juliana Kornhausera w „Literaturze na Świecie” 1996, nr 3, Miłosza Biedrzyckiego w „Literaturze na Świecie” 2004, nr 5, 6, Adama Wiedemanna w „Dzienniku Portowym” 2004, nr 11; pozostałe tłumaczenia przygotowała K. Šalamun-Biedrzycka.

nicę urodzin Srečka Kosovela (1904—1926) ukazał się wybór jego poezji pod tytułem *Moje píseň* i — z tej samej okazji — Edvarda Kocbeka (1904—1981) *Slovinská píseň*, oba przetłumaczone przez Ivana Dorovskiego (w przygotowaniu pierwszej z książek współpracował Michał Przybylski). W Polsce między rokiem 1990 a 2006 wydano wybór wierszy Gregora Strnišy (1930—1987) pod tytułem *Odyseusz* (1993; tłum. K. Šalamun-Biedrzycka).

Oprócz Šalamuna i Jančara, w Polsce nie opublikowano książki żadnego innego twórcy pióra, których dzieła tworzą kanon dzieł słoweńskich. W Czechach natomiast w tym okresie wydano wybory wierszy: Ivana Minattiego (ur. 1924), Gustava Januša (ur. 1939), Milana Jesiha (ur. 1950), Cirila Zlobca (ur. 1925), zbiór *Vena Taufera* (ur. 1933) i wybór utworów Tone Pavčka (ur. 1928).

Spośród aktywnych dziś pisarzy urodzonych przed 1960 r. przekładu w formie książkowej doczekali się także poeci: Josip Osti (ur. 1945), Ivo Frbežar (ur. 1949), Marjan Strojani (ur. 1949), Andrej Arko (ur. 1947), Iztok Osojnik (ur. 1950), oraz powieściopisarze — Feri Lainšček (ur. 1959) i Mate Dolenc (ur. 1945).

Na ogólny obraz danej literatury wpływ mają również antologie. Czytelnik, biorąc je do ręki, zakłada, iż są reprezentatywne. Co zatem o literaturze słoweńskiej mówią antologie, które ukazały się w formie książkowej w okresie 1990—2006?

W Polsce w tym czasie opublikowano dwujęzyczną antologię współczesnej poezji słoweńskiej zatytułowaną *Srebro i mech/Mah in srebro*¹⁵. K. Šalamun-Biedrzycka dokonała wyboru 25 poetów (od France Prešerna do Uroša Zupana), których wybrane wiersze tworzą, jej zdaniem, „słoweński Parnas”. Wybór — mimo iż tłumaczka sama określiła go jako indywidualny — jest w dużej mierze zbieżny ze słoweńskim kanonem literackim¹⁶. Jako antologie prezentujące pisarzy urodzonych po 1950 r. lub 1960 r. można traktować także dwie publikacje, które zostały wydane w 2000 r.: wybór opowiadań i fragmentów dłuższych dzieł prozatorskich 10 pisarzy pt. *Dzieła pozbierane pod koniec wieku* (Warszawa 2000)¹⁷ oraz wybór pisarzy i poetów publikujących w edycji Beletrina wydawnictwa Študentska založba pt. *Polsko-słoweńskie spotkania literackie*¹⁸.

Pod względem ilości również w tej dziedzinie Czesi wyprzedzają Polskę. W latach dziewięćdziesiątych skoncentrowali się głównie na poezji — z pięciu

¹⁵ *Srebro i mech/Mah in srebro*. Wybrała i przetłumaczyła K. Šalamun-Biedrzycka. Sejny 1995.

¹⁶ Pomięła tylko tzw. okres intymizmu, ponieważ według niej „cofnęło to ówczesną poezję na pozycję naiwnego, dziewiętnastowiecznego romantyzmu, przez następną generację, tzw. krytyczną, pogardliwie nazywanego »sentymentalnym humanizmem«” (*Srebro i mech...*, s. 417). Czescy antologięści takich zastrzeżeń nie zgłaszali.

¹⁷ Wybór prozy dokonany przez studentów z Uniwersytetu Warszawskiego, pracujących pod opieką Jasminy Šuler-Galosz, z autorami takimi, jak: Maja Novak, Alojz Ihan, Lela B. Njatin, Andrej Blatnik (w sumie 11 autorów).

¹⁸ Mitja Čander, Miha Mazzini, Lucija Stupica, Nina Kokelj, Jurij Hudolin, Aleš Šteger, Peter Semo-lič i Andrej Morovič; teksty przetłumaczyli A. Będkowska-Kopczyk, M. Kopczyk i ówcześni studenci filologii słoweńskiej UŚ.

wówczas wydanych antologii tylko jedna nie dotyczyła poezji¹⁹. Najobszerniejsza z nich, która zdaje się mieć ambicję prezentowania kanonu współczesnej poezji słoweńskiej XX w. — *Orfeus v dešti* (1995) — grupuje 28 autorów od Antona Vodnika do Nika Grafenauera²⁰. W antologii pt. *S příchutí mořské soli* (1998) natomiast znajdują się wyłącznie utwory poetów z Krasu²¹. W następnej, zatytułowanej *Sedm slovinských básníků* (1994), przedstawieni zostali autorzy zaliczani już wtedy do kanonu literatury słoweńskiej: Dane Zajc, Kajetan Kovič, Svetlana Makarovič, Tomaž Šalamun Ciril Zlobec i Aleš Debeljak. *Místo v prostoru* (1998) zaś prezentuje generację poetów urodzonych po 1960 r.²² Od 2000 r. można zauważyć wzrastające zainteresowanie w Czechach prozą słoweńską, co znalazło wyraz w wielu antologiach²³. Proza przeważała już natomiast w publikacji *Česko-slovinská literární setkání*²⁴, wydanej przez słoweńskie wydawnictwo Študentska založba w 2003 r. Wkrótce ukazały się także dwie „poważniejsze” antologie krótkiej prozy: *Promlky času* (2003) z 27 autorami tworzącymi w drugiej połowie XX w. oraz *Vně hranic* (2004), w której znajdują się teksty 19 pisarzy wzięte ze słoweńskiej antologii *Čas kratke zgodbe 1984—1994*²⁵. Nazwiska tłumaczy wskazują, iż publikacja była inicjatywą praskich słowenistów²⁶.

Chciałabym wymienić jeszcze obszerniejsze prezentacje literatury i/lub kultury słoweńskiej, nazwane żargonowo blokami, gdyż odgrywają rolę podobną do antologii. Wśród publikacji tłumaczeń literatury słoweńskiej w czasopismach w okresie od 1990 r. do 2006 r. na pewno nie wolno pominąć dwóch obszerniejszych i wyczerpujących prezentacji Słowenii i jej kultury (włącznie z literaturą) — w czeskim piśmie poświęconym tematyce chrześcijaństwa i kultury „Souvislosti” w 1997 r. oraz w polskim dwumiesięczniku kulturalnym „Opcje” w 2004 r. W obu znajdują się tłumaczenia literatury pięknej oraz artykuły dotyczące słoweńskiej sztuki i kultury. Czasopisma te różnią się jedynie tym, że „Souvislosti” próbują

¹⁹ *Dobré ráno, dobrý den* (1990) — wybór tekstów dla dzieci i młodzieży.

²⁰ Przygotował ją Benhart przy współpracy sławistów: O.F. Bablera, I. Dorovskiego i V. Kudělki oraz poetów: J. Skácela, Z. Kriebela i K. Tachovskiego. Wszystkie inne wymienione antologie przygotował sam Benhart.

²¹ Marko Kravos, Miroslav Košuta, Renato Quaglia, Ace Mermolja, Marij Čuk, Alenka Rebula.

²² Aleš Debeljak, Alojz Ihan, Maja Haderlap, Uroš Zupan, Aleš Šteger.

²³ Jedyną wydaną antologią poezji był w tym czasie wybór utworów czterech poetów urodzonych na przełomie lub w latach trzydziestych ubiegłego wieku, jak: Dane Zajca, Kajetana Koviča, Veno Taufera, Mirana Košuty — *Nebe nad námi* (2005; tłum. F. Benhart).

²⁴ Z tekstami/fragmentami tekstów: Mitji Čandra, Dušana Čatra, Jurija Hudolina, Niny Kokelj, Maji Novak, Andreja Skubica, Dušana Šarotara i Aleša Štegra w tłumaczeniu ówczesnych studentów z Brna i Pragi.

²⁵ Red. T. Virk. Ljubljana 1998.

²⁶ Pierwsza powstała z inicjatywy F. Benharta, a tłumaczyli: D. Blažek, A. Kozar, K. Literová, T. Benhartová i F. Benhart. Przy drugiej, której inicjatorem był A. Kozár, współpracowali: D. Blažek, R. Čermak, J. Dotlačil, H. Chmelíková, K. Jirásek, A. Kozár, Milada K. Nedvěďová, R. Novák, K. Pelářová i słowenista z Brna P. Mainuš.

objąć literaturę od Prešerna do Debeljaka oraz przestrzeń artystyczną od Prekmurja do Primorskiej, a „Opcje” skupiają się na dwudziestowiecznej słoweńskiej literaturze (poezja, proza, dramat) od Kosovela do współczesności, przy czym oferują obszernie teksty z dziedziny literaturoznawstwa i krytyki literackiej (Irena Novak Popov, Meta Lokar, Tomo Virk, Alojzija Zupan Sosič, Drago Kralj, Mitja Čander), historii sztuki (Peter Krečič), filmu (Gorazd Trušnovec) i muzyki (Leon Stefanija). Większość tekstów w słoweńskim numerze „Souvislosti” przetłumaczył F. Benhart, kilka J. Špirudová i M. Šaradinová oraz ówcześni studenci słowenistyki w Pradze, z kolei dla pisma „Opcje” tłumaczyli pracownicy naukowcy, absolwenci i studenci filologii słowiańskiej (głównie z Uniwersytetu Śląskiego pod kierunkiem Bożeny Tokarz).

Ukazało się także kilka relatywnie obszernych bloków²⁷ poświęconych wyłącznie literaturze, które można traktować jako pewnego rodzaju miniantologie²⁸. W Czechach było ich przynajmniej 15, a w Polsce 9.

W Czechach publikacje czasopiśmiennicze tego rodzaju (zwłaszcza poezji) w latach dziewięćdziesiątych przygotowywał przede wszystkim F. Benhart. Po 2001 r., także w różnych czasopismach i gazetach, zaczęła też publikować młoda generacja czeskich słowenistów, którzy oprócz pojedynczych publikacji uczestniczyli w kilku większych blokach²⁹.

O tym, że zainteresowanie Słowenią w Polsce z uwagi na uzyskanie przez nią niepodległości osiągnęło szczyt na początku lat dziewięćdziesiątych można wnosić z tego, jak często literatura słoweńska ukazywała się w uznanym piśmie „Literatura na Świecie” (1990, nr 10; 1992, nr 8, 9; 1994, nr 11; 1996, nr 3). W okresie tym kilka wyborów słoweńskich esejów, poezji i prozy opublikowano również w piśmie „Krasnogruda”, wydawanym przez Fundację Pogranicze z Sejn (1994, nr 2, 3; 1995, nr 4; 1997, nr 6; 1997, nr 7), oraz mikołowskiej „Arkadii” (1997, nr 2, 3). W następnej dekadzie szczególnie urodzajny pod tym względem był 2004 r., w którym (oprócz wymienionych „Opcji”) ukazały się: czesko-słoweńsko-ukraiński numer „Literatury na Świecie” (2004, nr 5, 6), olsztyńskie pismo

²⁷ Innych pojedynczych publikacji lub minibloków literackich (z 2—3 autorami) było bardzo dużo, zwłaszcza w Czechach; by podać dokładną liczbę, trzeba by przejrzeć wszystkie czasopisma poświęcone literaturze, kulturze, sztuce, humanistyce itd. i gazety, które mają dodatek literacki; to jednak ze względu na liczbę periodyków, które w tym okresie ukazywały się w Czechach i Polsce, jest bardzo trudne.

²⁸ Por. M. Kopczyk: *Terra (ki je vedno manj) incognita: O položaju slovenske literature na Poljskem po letu 1991. Preseganje meje: Zbornik Slavističnega društva Slovenije*. 17. Ur. M. Hladnik. Ljubljana 2006, s. 191—196.

²⁹ Pojedynczymi publikacjami, np. w czasopismach: „Navýchod”, „Literární noviny”, „Texty”, „Tvar”, „Host”, albo rozleglejszymi wyborami, por.: blok *Mladá slovinská próza* w piśmie „Aluze” 2003, č. 3, prezentację literatury słoweńskiej w ramach projektu *Pismo w piśmie* (wymiana ze słoweńską „Apokalipsą” na łamach czasopisma „Host” 2003, č. 10, publikację *Česko-lužický věstník* (2005), poświęconą Srečkowi Kosovelowi, miesięcznik „Plav!” 2005, br. 6 lub portal literacki „iLiteratura” oraz pismo internetowe „Pobocza”.

literacko-kulturalne „Portret” (2004, nr 18) z blokiem *Młoda literatura słoweńska*, „Dziennik Portowy” (2004, nr 11) z Wrocławia z wyborem wierszy, wywiadów z poetami i recenzjami oraz miesięcznik poświęcony współczesnej dramaturgii teatralnej, filmowej, radiowej i telewizyjnej „Dialog” (2004, nr 6) z prezentacją twórczości Matjaža Zupančiča (ur. 1959) i tekstem krytyka teatralnego Blaža Lukana na temat współczesnego teatru słoweńskiego.

Jako odrębną kategorię należy chyba traktować „słoweńskie” numery czeskiego miesięcznika „Host” (2003, č. 10) oraz polskiego dwumiesięcznika „Studium” (2004, nr 6), którymi zaowocował projekt międzynarodowy *Pismo w piśmie*. Chodzi bowiem o wymianę między czasopismami, w ramach której wybór przygotowuje zespół pisma macierzystego (w tym przypadku słoweńskiej „Apokalipsy”), redakcja gospodarza zaś zajmuje się tłumaczeniem tekstów, drukiem i dystrybucją pisma³⁰. Taki sposób selekcji tekstów nie jest zbyt częstym zjawiskiem. Bloki czasopiśmiennicze z reguły przygotowuje tłumacz albo, jak często się zdarza zwłaszcza w przypadku młodszej generacji, grupa tłumaczy. Inicjatorem może być także zagraniczny znawca literatury słoweńskiej, jak to było w przypadku słoweńskiego numeru „Opcji”, który przygotowała profesor Božena Tokarz z Uniwersytetu Śląskiego przy współpracy specjalistów poszczególnych nauk humanistycznych ze Słowenii, lub czeskiego numeru „Souvislosti”, który (najprawdopodobniej) powstał z inicjatywy Františka Benharta, z udziałem historyków literatury i sztuki z Słowenii i Czech³¹.

W Internecie literatura słoweńska znajduje się na kilku stronach, przeważnie są to pojedyncze publikacje. W Czechach jest to portal „iLiteratura” (www.iliteratura.cz), na którym od listopada 2003 r., oprócz prezentacji pojedynczych autorów i fragmentów ich dzieł lub wywiadów z nimi, można znaleźć także recenzje nowych tłumaczeń ukazujących się w formie książkowej, artykuły na temat literatury słoweńskiej oraz sprawozdania dotyczące czesko-słoweńskich kontaktów lub wydarzeń mających miejsce w słoweńskiej przestrzeni literackiej (np. dotyczące laureatów nagród literackich), które tam od 2004 r. publikują tłumacze z Pragi. Oprócz tego o literaturze słoweńskiej można uzyskać informacje na stronach internetowych — slovinsko.unas.cz (w redakcji A. Kozára), www.slovinstina.cz (red. P. Mainuš), oraz na stronach internetowych czasopism wychodzących drukiem, takich jak: „Navýchod” (www.navychod.cz), „Aluze” (www.aluze.cz) czy „Plav!” (www.splav.cz)³². Od września 2005 r. słoweńska poezja w oryginale i tłumaczeniu na język polski ukazuje się również w wielojęzycznym piśmie internetowym „Pobocza” (nr 21) (www.pobocza.pl); od grudnia 2005 r. (nr 22) wszystkie teksty przetłumaczone są także na język czeski. Do końca 2006 r. w tym

³⁰ Por. P. Repar: *Revija v reviji kot pobuda multikulturalnosti*. „Pobocza” 2007, št. 29 (<http://pobocza.pl>).

³¹ Niestety, bezpośrednich informacji na temat tego, kto dokonał wyboru tekstów publikowanych w czasopiśmie w większości przypadków trudno się doszukać — możemy to wywnioskować jedynie na podstawie wstępu do bloku (jeżeli taki w ogóle istnieje).

³² Por. A. Kozár: *Slovinská literatura na českém internetu*. 2006 (www.iliteratura.cz).

kwartalniku literacko-artystycznym opublikowano utwory 16 poetów słoweńskich należących do różnych generacji i kręgów literackich.

Trudno nie zauważyć znaczącego wzrostu liczby przekładów, szczególnie w formie książkowej, który, co ciekawe, w obu krajach nastąpił mniej więcej w tym samym czasie. W Polsce kulminacją tego zjawiska był 2002 r., w którym ujrzały światło dzienne cztery przekłady z języka słoweńskiego, choć obfite były pod tym względem także lata 2004 i 2005 — wydano wtedy po trzy książki. W Czechach natomiast pierwszy sygnał wzrostu nastąpił w 2003 r., gdy ukazało się siedem książek, a trend ten utrzymał się w następnych dwu latach, kiedy to wydawano po osiem książek słoweńskich autorów³³. Oczywiście, przyczyn tłumaczących ów „boom” książkowych przekładów jest z pewnością kilka. Z jednej strony jest to niewątpliwie następstwo zmian politycznych (uzyskanie niepodległości, wstąpienie do UE), które spowodowały większe niż dotąd zainteresowanie Polaków i Czechów Słowenią. Najważniejszym powodem jest jednak, jak się zdaje, mocny wpływ młodych tłumaczy. W latach dziewięćdziesiątych tłumaczeniem literatury zajmowało się niewielu tłumaczy, po 2000 r. zaś sytuacja pod tym względem zmieniła się diametralnie.

W Polsce w ostatniej dekadzie XX w. wszystkie przekłady w formie wydawnictw zwartych przygotowywały Katarina Šalamun-Biedrzycka (ur. 1942) i Joanna Pomorska (ur. 1953) (domeną pierwszej była poezja, drugiej — proza i eseistyka)³⁴, w Czechach tymczasem większość przekładów (opublikowanych w formie książek lub czasopiśmienniczych antologii) była zasługą Františka Benharta (1924—2006)³⁵. Inni czescy tłumacze, których liczba stwarzać może mylny obraz sytuacji, w okresie między 1990 r. a 1999 r. przekłady w formie książkowej wydawali okresowo lub jednokrotnie³⁶. U progu nowego tysiąclecia w obu opisywanych tu krajach pojawiło się nowe pokolenie tłumaczy.

³³ Ciekawe, że kulminacja ta w latach 2003—2005 dotyczyła także antologii: w 2003 r. opublikowano dwie, a w latach 2004 r. i 2005 r. — jedną.

³⁴ Dzięki tym tłumaczkom ukazała się większość tłumaczeń czasopiśmienniczych w latach dziewięćdziesiątych; poza nimi, wymienić warto jeszcze: Joannę Sławińską (Kocbek), Urszulę Kowską (Vitomil Zupan), Juliana Kornhausera (Šalamun), którzy publikowali w „Literaturze na Świecie”.

³⁵ Inni tłumacze w latach dziewięćdziesiątych publikowali na łamach czasopism sporadycznie, np.: Luděk Marks (A. Jenstrle Doležal), Oto F. Babler (T. Kuntner), Ivan Dorovský (Ž. Petan), ówczesni absolwenci i studenci słowenistyki w Pradze („Souvislosti” 1997); w 1998 r. pierwszy raz samodzielnie także Martina Šaradinová (A. Ihan).

³⁶ Wyjątek stanowi Kateřina Benhartová-Literová (1954), która przełożyła trzy książki dla dzieci i młodzieży (por. przyp. 9), w czym wyspecjalizowała się już przed 1990 r. Pojedyncze książki przetłumaczyli poeta Lubor Kasal (w ramach „wymiany tłumaczeniowej” z Ivo Frbežarem), Alenka Jenstrle-Doležal, która przy tłumaczeniu własnego tomu poetyckiego (*Přeludy*, 1996) współpracowała z Luděkiem Marksem, serbokroata Dušan Karpatský, który przetłumaczył książkę Branka Šömena *Metuljev efekt: Václav Havel, od disidenta do prezidenta (Motýli efekt aneb Sametové sny*, 2001), Jana Špirudová, która współpracowała z Benhartem przy tłumaczeniu jednego z trzech wybranych esejów A. Debeljaka pt. *Svěrací kazajka anonimity* (1999), oraz Ivan Dorovský, profesor literatur bałkańskich na Uniwersytecie im. Masaryka, który zachwyił się aforyzmami Ž. Petana (por. przyp. 10).

W Czechach należą do niego Martina Šaradínová (ur. 1970) i Pavel Šaradín (ur. 1969), którzy, przypomnijmy, w 2000 r. wydali przekład zbioru esejów Debeljaka, a następnie dwa zbiory opowiadań Blatnika. Po 2003 r. na łamach czeskich periodyków oraz na stronach internetowych zaczęły się także pojawiać przekłady firmowane przez praskich słowenistów: Aleša Kozára³⁷ (ur. 1975), Alenę Šamoni-lovą³⁸ (ur. 1977), Hanę Chmelíkovą-Mžourkovą³⁹ (ur. 1979), Kristinę Pellarovą⁴⁰ (ur. 1978), i brneńskich słowenistów: Libora Doležána⁴¹ (ur. 1976), Petra Mainu-ša⁴² (ur. 1974), i Michała Przybylskiego⁴³ (ur. 1981). Już to zestawienie pokazuje, iż mamy do czynienia z prawdziwą „nową falą” młodych tłumaczy, a uwzględnia ona tych tylko, którzy mają na swym koncie samodzielne lub dokonane we współpracy przekłady książkowe.

Wśród pierwszych publikacji przygotowanych przez młode generacje polskich tłumaczy nie można pominąć słoweńskiego bloku literackiego⁴⁴ w piśmie „Arkadia” (1997, nr 2, 3), przygotowanego przez Agnieszkę Będkowską-Kopczyk⁴⁵ (ur. 1972), która należy dziś do grona aktywnych tłumaczek (przede wszystkim współczesnej) słoweńskiej literatury (prócz tego zajmuje się językoznawstwem słowenistycznym). Jako swego rodzaju zapowiedź pierwszych wydań tłumaczeń w formie książkowej możemy potraktować także szerszy wybór współczesnej słoweńskiej poezji (*Nowa poezja słoweńska*) opublikowany w piśmie „Studium” (2001, nr 1), w przygotowaniu którego, oprócz K. Šalamun-Biedrzyckiej i A. Będkowskiej-Kopczyk, brali

³⁷ Jak wspomniano, przetłumaczył książki: V. Bartola (2003), F. Lainščka (2004), I. Osojnika (2005); tłumaczenia i artykuły na temat literatury słoweńskiej od 2003 r. regularnie publikował w czasopismach: „Navychod”, „Host”, „Tvar”, „Texty”, „Plav Revue”, „Plav”, „iLiteratura”, „Pobocza”.

³⁸ Przełożyła dwie powieści: N. Kokelj (2004) i S. Tratnik (2005); jej tłumaczenia ukazały się m.in. w gazecie „Lidové noviny” oraz pismach „Host”, „Tvar”, „iLiteratura”.

³⁹ Przetłumaczyła tomik poezji J. Hudolina (2004) i M. Dolenca (2006); współpracowała przy tłumaczeniu *Brionów* Jančara (2005; z F. Benhartem i D. Blažkiem) oraz wyboru wierszy T. Pavčka (2005; z Benhartem). Tłumaczenia, recenzje i artykuły na temat literatury słoweńskiej publikowała m.in. w pismach: „Host”, „Tvar”, „Aluze”, „Plav Revue”, „Plav”, „iLiteratura”.

⁴⁰ Tłumaczka powieści M. Mazziniego (2005), tłumaczenia prozy publikowała m.in. w czasopismach: „Host”, „Aluze”, „Tvar”, „Plav Revue”, „Plav”, „iLiteratura”.

⁴¹ Przełożył prozę Ž. Petana (2004) oraz powieść D. Čatra (2004). Jego tłumaczenia i recenzje ukazały się m.in. w pismach: „Host”, „Plav”, „Slovanský jih”.

⁴² Tłumacz powieści A. Skubica (2005), wyboru wierszy G. Podlogara (2005) i zbioru esejów Jančara (2006). Tłumaczenia i recenzje publikuje w czasopismach: „Host”, „Proglas”, „Revue polityka”, „Slovanský jih”, „Pro přátel jižních Slovanů”.

⁴³ Jak wspomniano, tłumaczył wiersze S. Kosovela (2004; wspólnie z I. Dorovskim), tłumaczenia publikował m.in. w pismach „Aluze” i „Pobocza”.

⁴⁴ Złożony z tekstów: M. Novak, B. Schwentnera, A. Štegra, J. Virka i M. Kocbeka.

⁴⁵ Prócz wymienionych już wydań książkowych B. Mozetiča *To nie jest księga seksu* (2006), A. Ihana *Salsa* (2004; wspólnie z M. Kopczykiem), P. Semoliča *Wiersze wybrane* (2004; wspólnie z K. Šalamun-Biedrzycką i A. Wiedemannem) i P. Čučnika *Zapach herbaty* (2002; wspólnie z K. Šalamun-Biedrzycką i A. Wiedemannem), publikowała tłumaczenia słoweńskiej poezji i prozy także m.in. w: „Arkadii”, „Studium”, „Portrecie”, „Opcjach”, „Dzienniku Portowym” i „Poboczach”.

udział: historyk literatury Michał Kopczyk⁴⁶ (ur. 1971) oraz poeta Adam Wiedemann⁴⁷ (ur. 1967). Do drugiej fali młodych tłumaczy, którzy mają już w swym dorobku pozycje książkowe, należą — absolwent warszawskiej słowenistyki Marcin Mielczarek⁴⁸ (ur. 1976) i Wojciech Domachowski⁴⁹ (ur. 1979).

Powstaje pytanie, w jaki sposób czy według jakiego kryterium tłumacze czescy i polscy dobierają do tłumaczenia słoweńskich autorów. O wybitnych tłumaczach książek tzw. starszej generacji (powtórzmy — Benhart w Czechach, Šalamun-Biedrzycka i Pomorska w Polsce) można powiedzieć, że są w miarę „uniwersalni”, gdyż tłumaczą utwory autorów należących do różnych generacji, także tych najmłodszych⁵⁰. Dla nowej generacji tłumaczy urodzonych pod koniec lat sześćdziesiątych i w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku natomiast wydaje się charakterystyczne, że wybierają teksty młodszych autorów, szczególnie prozaików.

W 2004 r. w Czechach wydano powieść Dušana Čatra (ur. 1968), tomik wierszy Jurija Hudolina (ur. 1973) i powieść Niny Kokelj (ur. 1971). Rok 2005 przyniósł powieści Andreja E. Skubica (ur. 1967), Mihiy Mazziniego (ur. 1961) i Suzany Tratnik (ur. 1963), oraz wybór wierszy Gregora Podlogara (ur. 1974). Chciałabym podkreślić, iż wybór ten w dużej mierze powstał dzięki dwu starannie przygotowanym prezentacjom literatów słoweńskich w Brnie, Ołomuńcu i Pradze. Mam na myśli „tourné” literackie wydawnictwa Študentska založba z Lublany, które miało miejsce w maju 2003 r., w ramach którego wydano broszurę o charakterze antologii, zawierającą fragmenty tekstów uczestniczących w nim autorów⁵¹. Półtora roku później, w październiku 2004 r., Centrum Literatury Słoweńskiej, w ramach przygotowań do targów książki w Pradze w 2005 r., na których gościem honorowym była Słowenia, zorganizowało kilka spotkań literackich z ośmioma słoweńskimi autorami⁵². W przygotowaniu materiałów promocyjnych (wymienionej broszury oraz, w przypadku drugiego „tournée”, publikacji tekstów autorów słoweńskich na łamach czeskich pism literackich) brali udział także najmłodszy absolwenci czeskich słowenistyk. Obie prezentacje mogłyby

⁴⁶ Współautor wyboru poezji A. Ihana (2004) i autor wyboru *Pilnowanie chwili* T. Škrjanca (2005), przekłady poezji słoweńskiej publikował m.in. w: „Literaturze na Świecie”, „Studium”, „Dzienniku Portowym”, „Arkadii”.

⁴⁷ Autor wyboru poezji M. Komelja *Rosa* (2003); tłumaczył P. Čučnika (2001; wspólnie z A. Będkowską i K. Šalamun-Biedrzycką) i P. Semoliča (2003; z A. Będkowską-Kopczyk i K. Šalamun-Biedrzycką). Przekłady poezji słoweńskiej publikował m.in. w: „Studium”, „Kursywie”, „Dzienniku Portowym”, „Europie”, „Poboczach”.

⁴⁸ Dokonał przekładu wyboru wierszy Klemen Piska pt. *Tych kilka słów* (2005), publikuje m.in. w „Poboczach”.

⁴⁹ Autor przekładu powieści Maji Novak pt. *Karfanaum ali as killed* (*Karfanaum: Zapis zbrodni* [w przygotowaniu do druku]) oraz tomu opowiadań Aleša Čara *V okvari* (*Awaria*, 2006), od 2002 r. publikuje tłumaczenia w czasopismach: „Meble”, „Studium”, „Portret”, „Topos”, „Pro Arte”.

⁵⁰ Jak już wspomniano, K. Šalamun-Biedrzycka wydała wybór wierszy U. Zupana, z kolei F. Benhart, oprócz Debeljaka, przełożył także dwie książki A. Štegera.

⁵¹ Por. przyp. 18.

⁵² P. Čučnik, V. Mokrin-Pauer, B. Mozetič, G. Podlogar, P. Semolič, T. Škrjanec i S. Tratnik.

służyć za wzór zagranicznej promocji literatury słoweńskiej. Broszura okazała się najbardziej efektywnym materiałem promocyjnym, gdyż wydawcy za jej pomocą mogli się nie tylko zetknąć z tekstami prezentowanych autorów, ale również zwrócić uwagę na młodych tłumaczy. Prawdopodobnie zaangażowali ich jako tłumaczy wydań książkowych właśnie dlatego, że pozytywnie przeszli ten „test”.

Poszczególne „wyprawy” słoweńskich twórców do Polski (np. autorów wydawnictwa Študentska založba w 2000 r. — Katowice, Kraków, Bielsko-Biała⁵³), jak się zdaje, nie wywarły większego wpływu na wydawców (choć zachęciły do tłumaczenia literatury słoweńskiej młodych słowenistów); łączę ten fakt ze specyfiką polskiego rynku wydawniczego, który wydaje się bardziej zamknięty na literaturę słoweńską niż rynek czeski. Poza tym wystąpienia słoweńskich autorów w większości przypadków przebiegały *post festum* (por. promocję książek Ihana, Komelja i Semoliča na festiwalu Port Literacki we Wrocławiu w 2004 r.). Znaczną rolę jednak odegrały kontakty osobiste. Nie jest przypadkiem, że jeden z pierwszych słoweńskich autorów młodszej generacji, którego wybór wierszy, *Zapach herbaty*, został przetłumaczony na język polski, to Primož Čučnik — poeta i tłumacz (między innymi z języka polskiego), który cieszy się w Polsce dużym uznaniem i sympatią ze strony zarówno polskich poetów młodego pokolenia, jak i tłumaczy.

3.

Tłumacza, który przetrząsa literaturę obcą w poszukiwaniu dzieł godnych uwagi i tłumaczenia, można porównać do sита. Pojawia się pytanie, według jakich kryteriów czeszy i polscy tłumacze dokonują wyboru tekstów tłumaczonych z języka słoweńskiego. Z pewnością większość tłumaczy, którzy w latach 1990—2006 aktywnie wzbogacali rynek literacki czeski i polski o pozycje słoweńskie, cechuje — prócz doskonałej znajomości języka źródłowego i rodzimego (docelowego) — dobra znajomość zarówno historii literatury słoweńskiej, jak i bieżącej „produkcji literackiej”. Podejmując decyzje związane z wyborem tekstu, biorą pod uwagę także osiągnięcia historii literatury słoweńskiej, opinie krytyków oraz, jak wynika z raportów opublikowanych np. w portalu „iLiteratura”, ranking zdobywców nagród literackich (przekłady S. Tratnik i F. Lainščka dowodzą, że niektórzy tłumacze w uznaniu poszczególnych twórców nawet wyprzedzają komisje zajmujące się przyznawaniem nagród).

Dzięki temu, że tłumacze funkcjonują w kulturze języka, na który dokonują przekładu, swe wybory uzależniają także od własnego wyobrażenia na temat tego, jaki typ literatury może zainteresować rodzimych odbiorców. Wybory tłumaczo-

⁵³ Wydarzeniu temu także towarzyszyła broszura w formie antologii, por. przyp. 18.

nych autorów i ich dzieł w dużej mierze odzwierciedlają także osobiste preferencje czytelnicze tłumaczy. Sposobem dotarcia do poszczególnych pozycji wydawniczych staje się w ostatnich czasach także konsultacja u źródeł, czyli osobista znajomość z twórcą. Czynnikiem ten wydaje się odgrywać ważną rolę w promocji literatury słoweńskiej.

Liczba opublikowanych przekładów (w formie książkowej i w czasopismach) nie odzwierciedla jedynie aktywności tłumaczy, ale jest także wskaźnikiem zainteresowania kulturą, która jest nośnikiem danej literatury. W dzisiejszych czasach logika rynkowa opanowała także sferę wydawniczą; wydawcy w pierwszej kolejności wybierają tych autorów i te tytuły książek, które przyciągną najwięcej czytelników (czyli stworzą popyt), gwarantując jednocześnie takie wpływy, które wystarczą przynajmniej na pokrycie kosztów związanych z przygotowaniem publikacji do druku. Oczywiście, dużo zależy od zdolności perswazyjnych tłumaczy, a także od ich zdolności w szukaniu luk na rodzimym rynku wydawniczym i intuicji, po jaką pozycję chętnie sięgnie rodzimy czytelnik. Droga tłumacza, którą ten pokonuje od wydawnictwa do wydawnictwa z tłumaczeniem książki słoweńskiej w ręce, w obu omawianych tu krajach jest (jak twierdzi wielu tłumaczy⁵⁴) wciąż ciernista, mimo pomocy finansowej ze strony Fundacji Trubara (która została utworzona przez państwo słoweńskie w latach dziewięćdziesiątych).

Jak twierdzą badacze literatury słoweńskiej w Polsce (por. między innymi B. Tokarz⁵⁵ czy M. Kopczyk⁵⁶), Słowenia i jej literatura są w Polsce wciąż zbyt mało znane, mimo że stan ten uległ znacznej poprawie po uzyskaniu przez ten kraj niepodległości. W Czechach sytuacja ta wygląda nieco lepiej, a przyczynił się do tego ogromny wybór przekładów, które ukazały się po 2003 r.; one to bowiem czytelnikowi czeskiemu umożliwiły głębsze wejrzenie w obraz współczesnej Słowenii, który kreują tłumaczone pozycje literackie. Mimo to i tu pozycja literatury słoweńskiej pozostawia wiele do życzenia, na co zwraca uwagę czeski słowenista Aleš Kozár⁵⁷.

Można powiedzieć, że literatura jest w dzisiejszych czasach jednym z głównych „artykułów eksportowych”, które sprawiają, że Słowenia staje się rozpoznawalna (także) w wymienionych dwu krajach. Kanon tłumaczonych dzieł danej literatury ma bez wątpienia wpływ na to, w jakim stopniu określony naród obecny jest w świadomości zbiorowej użytkowników języka docelowego. Wywiera także wpływ na to, jakie wyobrażenia mają użytkownicy języka docelowego o narodzie i kraju przez niego reprezentowanym. Nowe przekłady to nowe kamyczki w mozaice — współtworzą bądź modyfikują obraz Słowenii i Słoweńców, któ-

⁵⁴ Por. F. Benhart-Frivořin: *Všichni jsme naši: Komentáři k předešlým letům*. Brno 2003: Větrné mlýny.

⁵⁵ Por. B. Tokarz: *Prešernova ljubezenska lirika v poljskih prevodih*. Prev. N. Jež. In: *Prevajanje Prešerna*. Ur. M. Ožbot. Društvo slovenskih književnih prevajalcev (26. zbornik DSKP). Ljubljana 2001, s. 70—81.

⁵⁶ M. Kopczyk: *Terra (ki je vedno manj) incognita...*, s. 191—196.

⁵⁷ A. Kozár: *Slovinská literatura na českém internetu*. 2006. (www.iliteratura.cz).

ry w świadomości innych narodów funkcjonuje dzięki tradycji kontaktów kulturowych. Jak wynika z zapowiedzi literackich, różnica w otwartości czeskiej i polskiej przestrzeni literackiej na literaturę słoweńską utrzyma się jeszcze przez pewien czas.

Z języka słoweńskiego tłumaczyli *Agnieszka Będkowska-Kopczyk* i *Michał Kopczyk*

Tatjana Jamnik

Češke in poljske prevode slovenske književnosti w letih 1990—2006

Povzetek

Na podlagi pregleda prevodov slovenske literature na Češkem in Poljskem v zadnjih sedemnajstih letih avtorica pokaže razlike in podobnosti med kulturno podobo Slovenije v zavesti teh dveh narodov. Obdobje razdeli na dva dela, pred letom 2000, ko za leposlovne prevode iz slovenščine skrbijo predvsem posamezni prevajalci t. i. starejše generacije, in po njem, ko je v obeh deželah zaradi priliva nove generacije prevajalcev opazen bistven porast knjižnih prevodov. Analiza leposlovnih prevodov w knjižni obliki, pa tudi prevodov, objavljenih v periodičnem tisku in na spletu, je pokazala, da je med stanjem w češkem in poljskem prostoru še vedno opaziti bistveno nesorazmerje.

Tatjana Jamnik

The translation of the Slovene Literature in the Czech Republic and in Poland in 1990—2006

Summary

In this review of Czech and Polish translations of Slovene literature in the past 17 years, the author shows diversity and resemblance in the cultural image of Slovenia in the collective consciousness of the two nations. The chosen era of research falls into two distinct periods. In the first, before the year 2000, the translations lied solely on the shoulders of individual translators, members of the „old” generation. The second period is characterized with a great outburst of translated Slovene literature by the young generation of translators. Through analysis and comparison of translated books and translations published in journals and on the internet in the Czech Republic and Poland the author draws our attention to the discrepancy in the amount of translated publications. The article explores the possible reasons for these changes and differences in the field of Slovene translated literature in the two related countries.